

## **Mają pod górkę i pod wiatr, a sobie radzą – Madera okiem samorządowca**

Urlop świąteczny spędziłem na Maderze, portugalskiej wyspie na Atlantyku, około 570 km od wybrzeży Afryki i 850 km od Lizbony. Zobaczyłem góry, bujną roślinność, klimat wiecznej wiosny i tłumy turystów. Ale dla mnie jako samorządowca ważne były dokonania Maderyjczyków w dziedzinie komunalnej infrastruktury technicznej i w obszarze międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Każdy turysta, który odwiedził Maderę, wie, czym są *lewady*. Jak pisze Anna Jankowska w przewodniku turystycznym Pascala: *To niosące wodę kanały służące do transportowania deszczówki z zielonej północy na suche i słoneczne południe, gdzie uprawiano i nadal uprawia się winogrona, banany i trzcinę cukrową. [...] Wzdłuż lewad budowano esplanadas, czyli wąskie ścieżki umożliwiające utrzymanie kanałów w odpowiednim stanie.*

Kiedyś były to tylko systemy nawadniania, a dziś służą też zasilaniu elektrowni wodnych. Ale przede wszystkim wzdłuż lewad przebiegają szlaki turystyczne. Na górskich zboczach niewielkiej (741 km<sup>2</sup>) i zalesionej wyspy wszędzie można spotkać kanały wyglądające jak duże rynny, którymi grawitacyjnie spływa woda. Ten system irygacyjny ma łącznie 2150 km długości.

Niezapomniany jest system drogowy Madery. Trasy o dobrej jakości nawierzchni sięgają górskich szczytów, ale mają niezwykłą cechę. Jest tu wyjątkowo dużo dróg o wysokim kącie nachylenia. Stromizny i serpentyny są regułą. Owszem, zbudowano również drogi szybkiego ruchu z nowoczesnymi mostami i tunelami. Ale w ramach publicznej sieci transportu na wielu trasach autobusy poruszają się w górę i w dół - i to ze sporą prędkością - wąskimi i krętymi drogami, na których parkują inne pojazdy i chodzą przechodnie (wiele odcinków dróg nie ma chodników, a nawet poboczy).

Nasz górski przewodnik poinformował, że środki na budowę i modernizację dróg pochodzą z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, z budżetu rządu centralnego Portugalii, budżetu rządu regionu autonomicznego i od prywatnych inwestorów. Warto wiedzieć, że region Madery ze stolicą w Funchal uzyskał autonomię w ramach państwa portugalskiego w lipcu 1976 r.

Historia gospodarcza wyspy jest pełna wątków międzynarodowej kooperacji. Bo Madera to nie tylko Portugalczycy, ale też Brytyjczycy, a u zarania również i Hiszpanie. Obecnie eksportuje się głównie maderskie wino, ale też rum z trzciny cukrowej, banany, tradycyjne wyroby hafciarskie i wyplatane koszyki. Od ponad 100 lat Madera jest celem wyjazdów turystycznych. Na wyspie gościły znane osobistości z państw europejskich.

Według Wikipedii wyspę Madera zamieszkuje blisko 250 tys. osób. Żyją i pracują na przekór przeciwnościom. To tutaj zaistniał i rozwinął się talent piłkarski Cristiano Ronaldo. Jego imieniem nazwano port lotniczy, ponoć drugi w Europie pod względem trudności lądowania.

Z doświadczeń maderskich wynika prosty wniosek dla nas. Na przekór przeciwnościom, których doświadczamy w kraju, zaciśnijmy zęby, wykonajmy nasze zadania do końca obecnej kadencji i ...wygrajmy najbliższe wybory samorządowe. Damy radę!